

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Ebel
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Mróz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Mariusza Łojko

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2013 r., 5 lutego 2013 r., 7 marca 2013 r., 11 kwietnia 2013 r., 23 lipca 2013 r.

sprawy

M. K. (1)

s. G. i R. z domu G.

ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 lipca 2010 r. w rejonie skrzyżowania drogi wojewódzkiej (...)na obwodnicy w miejscowości B.z drogą łączącą miejscowość B.i O., kierując samochodem osobowym O. (...)o nr rej. (...)umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, iż jechał z niedozwoloną prędkością około 130 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości na tym odcinku drogi do 60 km/h, w wyniku czego zderzył się z pojazdem F.P. F. (...)o nr rej. (...), co skutkowało iż kierujący pojazdem P. K.doznał obrażeń wielonarządowych powodujących jego śmierć na miejscu, natomiast pasażer D. S.doznał urazy wielomiejscowego z ranami tłuczonymi głowy i okolicy łokcia prawego, stłuczenia brzucha i okolicy L-S, uszkodzenia górnej części splotu barkowego, które to obrażenia spowodowały naruszenia narządów ciała na okres powyżej dni 7

tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk

I. uznaje oskarżonego M. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tym, że po zwrocie (...) dodaje zwrot „którego kierujący P. K. z drogi podporządkowanej nieprawidłowo wjechał na skrzyżowanie nie zatrzymując się przed znakiem STOP”, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk przy zast. art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. K. kwotę 956 zł tytułem poniesionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk na zasadach słuszności zwalnia oskarżonego z zapłaty na rzecz Skarbu Państwa 1/2 części kosztów sądowych, w tym opłaty.

Sygn. akt II K 1022/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

17 lipca 2010 r. około godziny 21 oskarżony M. K. (1) kierował samochodem marki O. (...) o nr. rej. (...) obwodnicą miejscowości B. (droga wojewódzka nr (...)) w kierunku O.. Panował wtedy tzw. „zmiernych cywilny”, było jeszcze jasno, widoczność była dobra, asfaltowa nawierzchnia drogi była sucha. Dojeżdżając do skrzyżowania z drogą B. – O. (z podporządkowanym względem (...) obwodnicy wjazdem) oskarżony kierował z prędkością około 130 km/h. W miejscu tym dozwolona prędkość ograniczona jest znakiem do 60 km/h. O skrzyżowaniu z drogą podporządkowaną oraz o miejscu niebezpiecznym, informują nadto czytelne znaki pionowe.

W tym samym czasie z P. do K. przez B. jechali samochodem marki F. (...) o nr. rej. (...): P. K. jako kierujący oraz grzecznościowo przez niego podwożony D. S.. Poruszali się średnio z prędkością 60 km/h. Dojeżdżając do skrzyżowania z (...) obwodnicą P. K. kierował z prędkością około 30 km/h, z taką też prędkością wjechał na skrzyżowanie nie stosując się do znaku pionowego STOP – bezwarunkowego zatrzymania się oraz linii bezwarunkowego zatrzymania. Przejeżdżając przez skrzyżowanie, już na pasie obwodnicy prowadzącym w kierunku O. samochód pokrzywdzonego został uderzony w prawy bok przez nadjeżdżający z jego prawej strony - obwodnicą przód samochodu oskarżonego. Po zderzeniu samochody się przemieściły. F. (...) tylną częścią nadwozia opierał się o barierę energochłonną za skrzyżowaniem w kierunku na O., samochód A. znajdował się w okolicy osi jezdni, skośnie ustawiony przodem w kierunku O..

W wyniku zderzenia w samochodzie marki F. uszkodzeniu uległy m. in. pas i zderzak przednie, wgnieceniu uległy prawe drzwi w tylnej części oraz poszycie tylne prawego boku nadwozia, silnik z częścią osprzętu, tylna belka oraz tylny zderzak były oddzielone od nadwozia, nie było pokrywy komory silnika, rozbiciu i popękaniu uległy nadto szyby. W samochodzie marki A. uszkodzeniu uległ generalnie przód pojazdu, tj. zderzak, pas, błotniki, reflektory i lampy przednich świateł, pokrywa komory silnika oraz szyba czołowa.

W wyniku wypadku wszyscy jego uczestnicy doznali obrażeń ciała. P. K. doznał obrażeń wielonarządowych, których skutki spowodowały jego zgon na miejscu zdarzenia, pomimo przeprowadzonej akcji ratunkowej (początkowo prowadzonej w samochodzie pokrzywdzonego, a następnie po przyjeździe pogotowia na zewnątrz). Pokrzywdzony D. S. doznał urazu wielomiejscowego z ranami tłuczonymi głowy i okolicy łokcia prawego, stłuczenia brzucha i okolicy L-S, uszkodzenia górnej części lewego splotu barkowego. Powyższe obrażenia, spowodowały u D. S. naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Oskarżony doznał z kolei stłuczenia klatki piersiowej oraz kolana prawego. Powyższe obrażenia, spowodowały u oskarżonego naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. Obydwaj kierujący oraz pasażer F. (...) byli trzeźwi.

Dowody:

notatka urzędowa – k.1-3,

karta zgonu – k.6,

zeznania św. D. S. – k. 66-67,288-289,

zeznania św. M. S. – k.268,

częściowo wyjaśnienia osk. – k.206,256-257,

protokoły oględzin miejsca wypadku – k.8-9,32-33,

dokumentacja fotograficzna – k.11-19,68-70,118-121

szkic miejsca zdarzenia – k.7,

protokoły oględzin pojazdów – k.20-21,25-26,136-144,

protokoły użycia alkosensora – k.4-5,41

ekspertyza z badania na zawartość alkoholu – k.105,

protokół oględzin i otwarcia zwłok – k.100-103,

dokumentacja medyczna wraz z opinią k.146-150

opinie biegłego z zakresu badań wypadków drogowych – k.176-197,257, 296-309,

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których przyznał, że jechał z prędkością 90 km/h ale, że winę za spowodowanie wypadku ponosi P. K. ponieważ z dużą prędkością, bez zatrzymywania się wjechał z drogi podporządkowanej na skrzyżowanie. W związku z powyższym oskarżony nie mógł już uniknąć z nim zderzenia. Na rozprawie oskarżony dodatkowo wyjaśnił, że wiedział, iż w miejscu zdarzenia było ograniczenie prędkości, miał też wtedy padać deszcz, a pokrzywdzony nie miał w samochodzie włączonych świateł mijania.

Oskarżony M. K. (1) jest z zawodu ślusarzem - mechanikiem o wykształceniu zawodowym, utrzymuje się z pracy za granicą, z której deklaruje dochód w wysokości 3000 zł miesięcznie. Oskarżony jest rozwiedzony, ma dwójkę dzieci w wieku 7 i 8 lat, na które płaci alimenty w wysokości 950 zł miesięcznie. Nie był uprzednio sądownie karany.

Dowody:

dane osobowo poznawcze – k. 207,

karta karna – k. 214,215,

wyjaśnienia oskarżonego M. K. – k. 205-206,256-257.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle materiału dowodowego należy przyjąć, że wina i sprawstwo oskarżonego M. K. (1) w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu, nie budzą wątpliwości.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych oparł się przede wszystkim na protokołach oględzin: z miejsca zdarzenia ze szkicem oraz pojazdów, sporządzonej w tym zakresie dokumentacji fotograficznej, opiniach biegłego z zakresu techniki samochodowej, a nadto częściowo zeznaniach bezpośredniego świadka zdarzenia, tj. D. S. oraz również i częściowo wyjaśnieniach oskarżonego. Pomocniczo Sąd oparł się nadto, na zeznaniach przybyłego na miejsce zdarzenia funkcjonariusza policji M. S.. W zakresie ustalenia charakteru obrażeń pokrzywdzonych Sąd oparł się na dokumentacji medycznej, protokole sądowo-lekarskiej sekcji zwłok oraz opiniach biegłego z zakresu medycyny. Trzeźwość uczestników wypadku Sąd ustalił na podstawie protokołów z użycia alkosensora oraz ekspertyzy z badań na zawartość alkoholu we krwi i moczu P. K..

Na podstawie w/w dowodów Sąd przyjął sprawstwo oskarżonego w zakresie spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł P. K., a obrażeń ciała określonych w art.157 §1 kk doznał D. S., ustalając, że oskarżony zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym naruszył umyślnie.

W sprawie bezspornym jest, że do zderzenia pojazdów oskarżonego i pokrzywdzonego doszło na pasie (...) obwodnicy którą w kierunku O. poruszał się oskarżony, na skrzyżowaniu z drogą jej podporządkowaną prowadzącą z B. do O.. W tym miejscu obwodnicy dozwoloną prędkość określa znak ją ograniczający do 60 km/h. Na obwodnicy, przed przedmiotowym skrzyżowaniem ustawione są znaki informacyjne o miejscu niebezpiecznym, a nadto o skrzyżowaniu z drogą podporządkowaną. Z kolei droga podporządkowana, którą jechał pokrzywdzony, dochodząca do skrzyżowania z obwodnicą jest oznaczona linią bezwarunkowego zatrzymania (P-12) oraz pionowym znakiem STOP (również bezwarunkowego zatrzymania, B-20). Z oznaczeń tych jednoznacznie wynika, że jadący tą drogą nie ma pierwszeństwa przejazdu oraz że ma obowiązek zatrzymania się przed skrzyżowaniem. Powyższe skrzyżowanie dróg jest po przebudowie, z dobrą widocznością we wszystkich kierunkach. Bezspornym jest i to, że pokrzywdzony wjeżdżając na skrzyżowanie całkowicie zignorował w/w znaki, tj. nie zatrzymał się w miejscu wyznaczonym mu przez linię zatrzymania. Na powyższe bezsporne okoliczności wskazują protokoły oględzin pojazdów, miejsca zdarzenia, jego szkic, sporządzona w tym zakresie dokumentacja fotograficzna, opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej, zeznania świadka D. S., a nadto złożone w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego.

Wskazane wyżej dowody pozwoliły nadto Sądowi na ustalenie innych okoliczności wypadku, którym to oskarżony, nie przyznając się do winy przeczył. Podstawową taką okolicznością, która skutkowałą przyjęciem, że oskarżony mimo istotnego przyczynienia się pokrzywdzonego ponosi odpowiedzialność karną za przypisany mu wyrokiem czyn jest prędkość z jaką poruszał się bezpośrednio przed zdarzeniem. Sam oskarżony określił ją na 90 km/h, choć jak wyjaśnił wiedział o obowiązującym tam jej ograniczeniu, znał też trasę którą się poruszał. Z opinii biegłego, którą biegły podtrzymał na rozprawie, a nadto dodatkowo uzupełnił wynika, że oskarżony poruszał się z prędkością dużo większą, a to około 130 km/h. Wydana w tym zakresie opinia jest jasna i pełna, znajduje oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Biegły w sposób logiczny wyjaśnił w jaki sposób doszedł do zawartych w niej wniosków końcowych. W ocenie Sądu nie budzą wątpliwości i ustalenia biegłego w zakresie ustalenia prędkości z jaką na skrzyżowanie, bez zatrzymywania wjechał pokrzywdzony. Sam oskarżony określił ją na 70-80 km/h, jednak jadący z pokrzywdzonym D. S. określił ją na „wolną”, około 40 km/h. Powyższe koresponduje ze stylem jazdy pokrzywdzonego P. K. (średnio 60 km/h według D. S.) oraz modelu samochodu (f. (...)). Twierdzenia oskarżonego w tym zakresie stanowią próbę wsparcia jego linii obrony. Jak sam wyjaśnił, zauważył samochód P. K., jak ten już wjeżdża na skrzyżowanie, a co za tym idzie nie był przecież w stanie ocenić jego prędkości, bo powyższe wymaga określonego czasu i obserwacji pojazdu z jakimś punktem odniesienia. Tymczasem do zderzenia pojazdów doszło praktycznie od razu.

Z dokumentacji fotograficznej oraz opinii biegłego opartej na pomiarach wynika, że oskarżony zbliżając się do skrzyżowania miał dobrą widoczność, a samochód pokrzywdzonego P. K., który był b., mimo zmiernych „cywilnego” mógł zauważyć z odległości około 150 m. Odnośnie włączonych reflektorów w samochodzie marki (...) brak jest okoliczności wskazujących na to, że nie były włączone. Nie potrafi tego jednoznacznie stwierdzić oskarżony i pokrzywdzony D. S.. Mając jednak na względzie, że P. K. poruszał się samochodem bez ważnych badań technicznych należy przyjąć, że w trakcie jazdy miał je włączone, ponieważ ich niewłączenie byłoby powodem do ewentualnego zatrzymania do kontroli drogowej. Poza tym zapadał zmierzch, więc brak jest racjonalnych powodów, dla których miałby jechać bez włączonych świateł mijania i to dłuższy odcinek drogi. Poza tym kwestia ta i tak ma drugorzędne znaczenie wobec tego, że pojazdy zbliżyły się do siebie prostopadle, więc oskarżony mógłby zauważyć jedynie ich lunę, a nie same reflektory. Nie miało to zatem istotnego wpływu na możliwość dostrzeżenia przez oskarżonego nadjeżdżającego samochodu marki f., który był jak już wspomniano koloru b..

Odnośnie panujących warunków atmosferycznych Sąd odmiennie niż wynika to z wyjaśnień oskarżonego ustalił, że w samym miejscu zdarzenia nie występowały w tym czasie opady deszczu. Przybyły na miejsce jako pierwszy funkcjonariusz policji jednoznacznie w sporządzonej notatce, protokole oględzin oraz zeznaniach wskazał, że opady deszczu i to obfite nastąpiły w momencie przeprowadzania czynności procesowych na miejscu zdarzenia.

Z wyliczeń biegłego wynika, że w zaistniałej na drodze sytuacji, oskarżony prawidłowo obserwując przedpole jazdy mógł bezpiecznie zatrzymać pojazd jeżeli poruszałby się z prędkością około 60 km/h, nota bene prędkością administracyjnie w tamtym miejscu dozwoloną. Oczywistym przy tym jest, że jadąc z taką prędkością w ogóle do

zderzenia pojazdów by nie doszło, bo P. K. zdążyłby już opuścić skrzyżowanie. Sąd nie przyjął przy tym wersji D. S. jakoby P. K. miałby zatrzymać się na samym skrzyżowaniu. O takim manewrze nie wspominał podczas pierwszego przesłuchania (w lipcu 2010 r.), przeczą temu wyjaśnienia oskarżonego, również i biegły w opinii uzupełniającej wskazał na wątpliwy tak podany przez D. S. przebieg zdarzenia. Skonstatować należy, że w realiach sprawy powyższa okoliczność nie ma determinującego charakteru dla jej rozstrzygnięcia. Zatrzymanie samochodu pokrzywdzonego spowodowałoby bowiem zwiększenie odległości z jakiej oskarżony mógłby rozpoznać zagrożenie, tym samym zwiększyłaby też się prędkość, z której mógłby się bezpiecznie zatrzymać (do ok.80 km/h).

Dokumentacja medyczna oraz opinie biegłych z zakresu medycyny wskazują, że w wyniku wypadku P. K. doznał obrażeń wielonarządowych, których skutki spowodowały jego zgon na miejscu zdarzenia. Z kolei pokrzywdzony D. S. doznał urazu wielomiejscowego z ranami tłuczonymi głowy i okolicy łokcia prawego, stłuczenia brzucha i okolicy L-S, uszkodzenia górnej części lewego splotu barkowego. Powyższe obrażenia, spowodowały u D. S. naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

W oparciu o zebrany i oceniony w sprawie materiał dowodowy należy stwierdzić, iż oskarżony M. K. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego z art.177 §1 i §2 kk z zastosowaniem instytucji kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu (art.11 §2 kk). Zgodnie z art.177 §1 kk kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art.157 §1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Z kolei §2 art.177 kk stanowi, że jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W sytuacji, gdy jeden z pokrzywdzonych doznał obrażeń ciała, natomiast drugi zmarł w wyniku ich odniesienia czyn oskarżonego należy kwalifikować z art.177 §1 kk i art.177 §2 kk w zw. z art.11 §2 kk (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., sygn. akt IV KK 429/07).

W realiach sprawy oskarżony M. K. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poruszając się z nadmierną prędkością (ok.130 km/h), mimo jej administracyjnego ograniczenia do 60 km/h. Zasadę tę naruszył przy tym umyślnie. Ograniczenie prędkości było wyraźnie oznakowane, o zbliżaniu się skrzyżowania informowało oskarżonego nadto i pozostałe oznaczenie drogowe. Oskarżony znał też dobrze trasę, którą się poruszał. Okoliczności te wskazują, że oskarżony powyższą zasadę ruchu drogowego naruszył umyślnie (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1976 r. Rw 273/76). Znaczne przekroczenie przez oskarżonego dozwolonej prędkości spowodowało, że w sytuacji zaistniałego zagrożenia (pojawienie się przeszkody) nie był w stanie podjąć manewru w celu uniknięcia z nią zderzenia. Istnieje zatem bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy przekroczeniem zasad ruchu drogowego przez oskarżonego, a zaistniałym zderzeniem pojazdów. Z tych względów, pomimo istotnego przyczynienia się pokrzywdzonego P. K. do zaistniałego wypadku, rażącego naruszenia przez niego zasad ruchu drogowego należało przyjąć, że winę za jego spowodowanie ponosi także i oskarżony. Zgodnie bowiem z orzecznictwem odpowiedzialność za "spowodowanie" wypadku w rozumieniu art.177 kk nie ogranicza się jedynie do sprawców wyłącznie winnych lub w przeważającej mierze odpowiadających za dojście do wypadku (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r. II KK 109/10, opubl. LEX nr 622252, Biul.PK 2010/8/5).

Zgodnie z przepisami art.53 kk sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§1); §2 stanowi zaś, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Uwzględniając powyższe dyrektywy Sąd uznał, że kara 8 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona w granicy dolnego ustawowego zagrożenia, orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na minimalny okres próby,

tj. lat 2, przy przyjęciu pozytywnej prognozy kryminologicznej, wdrożą oskarżonego do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, w szczególności w zakresie przestrzegania zasad ruchu drogowego. Zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu stopnia zawinienia, który był znaczny, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu kara ta będzie współmierną odpłatą za jego popełnienie.

Sąd oceniając stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, wziął pod uwagę katalog okoliczności o tym decydujących, tj. rodzaj i charakter naruszonego dobra (ludzkie zdrowie i życie), a przede wszystkim charakter obrażeń odniesionych przez pokrzywdzonych (w przypadku P. K. skutkujących jego zgonem), a także rodzaj naruszonych przez oskarżonego reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (umyślnie). Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął też pod uwagę sposób i okoliczności jego popełnienia, tj. znaczne przekroczenie przez oskarżonego dozwolonej administracyjnie prędkości z jednej strony, z drugiej, istotne przyczynienie się pokrzywdzonego P. K. do zaistniałego wypadku. Wpływ na wymiar kary miała nadto, uprzednia niekaralność oskarżonego, ustabilizowana sytuacja życiowa, złożenie przez niego wyjaśnień, w których przyznał się do przekroczenia prędkości, choć nie do winy.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego, że w przypadku oskarżonego M. K. (1), orzeczenie względem niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie jest wskazane i konieczne. Zważyć należy, że orzeczenie przedmiotowego zakazu było w sprawie fakultatywne. Przesłanką orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów wobec sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji nie jest samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, gdyż zaistnienie okoliczności należących do znamion przestępstwa nie może być wystarczającą podstawą orzeczenia tego środka karnego. To z zachowania sprawcy powinien wynikać wniosek, że lekceważy on zasady ostrożności i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji. W realiach sprawy Sąd ustalił, że oskarżony naruszył co prawda zasady w ruchu lądowym umyślnie, jednakże całokształt okoliczności w jakich doszło do wypadku, jego przyczyna leżąca nie tylko po stronie oskarżonego uzasadniają, w ocenie Sądu odstąpienie od orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, winna nadto spełnić cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art.627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 956 złotych z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów Sąd, na zasadach słuszności zwolnił oskarżonego w połowie od ich poniesienia na podstawie wskazanych w punkcie IV wyroku przepisów oraz sytuacji majątkowej oskarżonego.

Zarządzenie:

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego z pouczeniem
2. kal. 14 dni;

P., 14.08.2013 r.